

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N^{er.} 32.

14. Marca 1828.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Przemysła. —

W mieście tutejszem obchodzono w d. 12. Lutego r. b. rocznicę urodzin Najjaśniejszego łaskawie nam panującego Monarchy Franciszka Igo z wszelką w tym dniu właściwą uroczystością. — Po uroczystych w obudwóch katedrach przez JJ. WW. miejscowych Biskupów, w obecności c. k. Urzędu cyrkulowego, sztabu załogi wojskowej, Magistratu, Instytutów naukowych i licznie zgromadzonej publiczności, odprawionych nabożeństw, dany był przez JW. JX. Biskupa Potockiego, (który dla miejscowej załogi wojskowej także kilka beczek piwa przeznaczył) w Biskupim pałacu wielki obiad na 84 osób, gdzie przy wystrzałach i spełnionych toastach, najczulsze za długoletnie panowanie i zdrowie najukochańszego Monarchy wynurzano życzenia. Później wieczorem oświecono miasto całe, gdzie się odznaczyły dom cyrkularny, magistratualny, odwach główny, pałace obudwóch Biskupów i wiele innych domów w piękne przezrocza i liczne światła ozdobił przybranymi.

Między innymi na pałacu Biskupa łacińskiego jaśniał transparent z następującym napisem:

*Francisco
Imperatori . Pio
Bono . Justo
Patri . Patriae
Clerus . fidelis
Gratae . Premislae.*

*Grata suum dicit Franciscum patria patrem,
Heu! simili totus jam Principe gaudeat orbis.
Annos e nostris Tibi Caesar cedimus annis.*

Równie piękne napisy dały się widzieć na domie rządowym, magistratualnym i Biskupa Grecko-katolickiego.

Potem w sali redutowej nastąpiła kantata z muzyką: *Gott erhalte Franz den Kaiser!* później zaś bal wesoly ukończył powszechną radość dnia tego.

W tym dniu Doktor medycyny JP. Czupkiewicz wszystkich ubogich miasta naszego w teatrjebni podejmował na własny koszt umyślnie przygotowanymi dla nich obiadem, aby nędza w tym

dniu hojniej zasilona z przyjemną dnia tego pamiętką łączyła swe modły za zdrowie Najlepszego Monarchy.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Hiszpanija.

Podług wiadomości z Barcelony z d. 15. Lutego, umieszczonych w Gazetach Paryżkich, między Figueras a Gironą, pokazał się raptownie w 500 ludzi brat Carnicera (który Gironę oblegał, a potem w Tarragonie został stracony) a osławiony Carragol, który był zbiegł do Francji, powrócił także do Hiszpanii dla objęcia dowództwa nad różnymi bandami w okolicy Olot. Rząd przedsięwziął środki dla przytłumienia powstania. Do Tortozy posłał 4000, a do Girony 2000 ludzi.

Podług Dziennika Barcelońskiego, osławiony Pułkownik Bosoms (Jep del Estany), który nie był posłany do Barcelony, jak pierwiej donoszono, został w d. 13. Lutego ze trzema swoimi stronnikami na wzgórzach przed Olot stracony. Miał blisko lat 70. (G. W.)

Wielka Brytania i Irlandyja.

Na ostatnich posiedzeniach obudwóch Izd Parlamentu tak Członkowie, którzy wystąpili z danego Ministeryjum jak i ci, co przeszli do nowego, dawali ciągle objaśnienia względem rozwiązania przeszłego Ministeryjum.

W Izbie niższej, Minister wojny, Lord Palmerston, przełożył tegoroczny stan wojska lądowego. Minister żąda 91,000 ludzi. Przy tej sposobności mówił P. Maberly, Whig, przeciwko traktatowi Londyńskiemu z d. 6. Lipca, nazywając go nieszczęśliwym, tamującym i niesprawiedliwym. Spodziewa się ón, że minie bez skutku. Oświadczenie to otrzymało oklaski z obudwóch stron Izby, i ani jeden głos nie powstał przeciwko temu. — Lord Althorp, jeden z najzacieńszych stronników Whigów, ten sam, który wprzód mianowany był Prezydentem wydziału skarbowego, co było powodem do zaszczytów odmian w Ministeryjum, na posiedzeniu dawniejszem wyraził się prawie w ten sposób względem wspomnianego traktatu.

Kilku Członków żądało zniszczenia wojska. Ministrowie Palmerston i Peel mówili po dwa razy przeciwko temu żądaniu, lecz nie w sposób,

izby można myśleć, że się obawiają wojny na Wschodzie.

W Indjach rozpoczęły się kroki nieprzyjacielskie przeciwko Rajahowi z Kolapore. Wojsko Angielskie rozpoczęło działania zajęciem stanowiska, mianego za niezdobyte, poczem ruszyć miało przeciwko Bhoni, miastu położonemu w prowincyi Bejapore, 180 mil od Bombay, a 500 od Madras.

Podług wiadomości z Madras w Indjach Wschodnich z d. 26. Września, zamek Kolitaren, blisko Lahore, zniszczony został przez trzęsienie ziemi; przyczem prawie tysiąc ludzi znalazło grób w zwałiskach. Przez to samo zdarzenie natury zwała się góra w rzekę Rowse i zrządzita wylew. Trzy tysiące ludzi kopie kanał przez tę górę, i nawet o samo miasto Lahore obawiają się, skoro by rzeka zrobiła sobie drogę przez kanał. Choroba *Cholera morbus* w Lahore i okolicy sprzątnęła już 3,000 ludzi.

Dziennik *Sun* z d. 26. Lutego umieścił następujący list, który Lord Cochrane w d. 14. t. m. na pokładzie swojego szonera, stojącego ciągle w kwarantannie pod Motherbank, napisał do redakcyi wspomnianego pisma: »Mości Panie! Postrzegłszy w Gazetach różne bezzasadne domysły o przyczynie mego przybycia do tego kraju, osądziłem za rzecz potrzebną, gdy to sprawie ludzkości szkodzić nie może, podać do wiadomości publicznej, iż gorące życzenie, wynaleźć środki do wytepienia rozbojów morskich, podejmowanych przez liczne statki na Archipelagu, zwróciło teraz główną uwagę Grecyi na wdzięczność Mocarstwom neutralnym za czynione przez ich eskadry usługi. Zamiaru tego nie można osiągnąć jakim bądź rodzajem okrętów z żaglami. Środ terażniejszych okoliczności Grecyja nie może żadnej wyprawy morskiej przedsięwziąć. Gdyby jednak wielkie Mocarstwa pokój przynoszące same takowego środka chwycić się chciały, tedy wszystko istniejące zło ustałoby na raz, a ich zaszczytne przedsięwzięcie zostałoby przeto uwienconem Jestem, Mości Panie, i t. d. Cochrane.«

Inny Dziennik Londyński (*Times*) czyni uwagę, iż przez powrót Lorda Cochrane do Anglii wniesione będzie do rozwiązania interesujące pytanie, o którym wiele da się za i przeciw powiedzieć, czyli summa 36,000 f. szt., która przed odjazdem Lorda Cochrane do Grecyi była dla niego złożona, gdyby uwolnienie tego kraju było do skutku przywiedzione, teraz powinna mu być wypłacona, lub nie? (D. A.)

Francyja.

Xiążę Leopold Sasko-Koburski przybył z Anglii do Paryża, i w d. 26. Lut., odwiedził Króla. Tegoż samego dnia przyjmował Król na prywatnem posłuchaniu nowego Prezydenta Izby De-

putowanych, P. Royer Collard. Dniem wprzód miał także u Króla Hr. Labourdonnaye posłuchanie, które prawie godzinę trwało.

Niemcy.

W d. 28. Lutego zagaił W. Xiążę uroczyście Sejm w Karlsruhe.

Xiążę Brunswicki powracając z Wiednia do swojej stolicy, przejeżdżał w d. 22. Lutego przez Lipsk.

Gazeta nadworna Sztutgardzka zawiera następujący artykuł: »Podług nadeszłych wiadomości Jeneralny Wikaryjusz, Biskup Evory, Rada stanu Keller, proponowany na Biskupa nowo utworzonego Biskupstwa Rottenburskiego, potwierdzony został przez Papieża na Konsystorzu w d. 28. z. m. Nadeszły już w tej mierze bulle i breve Papieżkie do Sztutgardu; zatem instalacyi nowego Biskupa i jego kapituły, jakoteż ostatniego wykonania niedawno zapowiedzianych bull: »*Provida solersques* i »*Ad dominici gregis custodiana* niebawem spodziewać się trzeba. (G. W.)

Szwecyja i Norwegija.

Do Krystyjani postano rozkaz Króla do rozpoczęcia nadzwyczajnego Sejmu w d. 15. Kwiet.

Gazeta rządowa z d. 6. Lutego zawiera król. uwiadomienie, podług którego owe z d. 16. Maja r. z. dotyczące się zniesienia wyroku względem produktów i wzajemności w podatkach dla okrętów Niderlandzkich, i nadal tak długa w mojej swojej ma pozostać, jak dalece postanowienie król. Niderlandzkie z d. 21. Grudnia r. z. będzie mogło być zastosowane.

Taż sama Gazeta z d. 8. między wiadomościami nieurzędowemi z Krystyjani, donosi, że w połowie Marca brygi wojenne: Fryderyksvaen i Lolland wraz z dwoma okrętami wojennemi Szwedzkimi wyjdą pod żagle na morze srodladne dla obrony handlu Królestw połączonych. (G. W.)

Kraków.

Z Krakowa donoszą pod d. 2. Marca, co następuje: »Mając sobie NN. Monarchowie, Wolne Miasto Kraków z okręgiem protegujący, w właściwej drodze przedstawionem: że czynności ostatniego Zgromadzenia Grudniowego nastąpiły z nadwreżeniem Konstytncyi od NN. Monarchow wolnej krainie nadanej; raczyli najłaskawiej stanowić i przez Swych Rezydentów Senatowi wola Swoję najwyższą oznajmić, iż wszelkie czynności Senatu namienionego za nielegalne i żadne uznając, chcą mieć dawny stan rzeczy, jaki istniał przed otwarciem ostatniego Zgromadzenia Rezydentantów przywróconym, i utrzymanym pod pre-

zydencyją JW. Stanisława Hr. Wodzickiego, dopóki dalsze więcej stanowcze rozporządzenia w drodze konstytucyjnej nie zajdą. — Co spowodowało Senat rządzący do przywrócenia natychmiast wszystkiego do dawnych karbów, a następnie zaproszenia JW. Stanisława Hr. Wodzickiego przez wystaną do niego delegacją, żeby na nowo ster rządów tej krainy objąć zechciał. — Przez należną woli Władzców losy tej krainy piastujących nległość, uczynił zadosyć wezwaniu temu rzeczony JW. Hr. Wodzicki i w d. 27. Lutego stanął znowu na czele Senatu rządzącego, jako Prezes jego; a dzień ten był dla mieszkańców miasta Krakowa nroczytym, nie tylko z powodu przywrócenia porządku konstytucyjnego, bez którego dozwolonych nam swobód używaćby nie można; ale także z powodu, iż mąż, który od lat blisko dwudziestu w tej stolicy pierwsze dostojności ciągle sprawując, a od zaistnienia tej Rzeczypospolitej lat dwanaście stemem rządu władając, był nam oraz wzorem cnót obywatelskich i domowych, jeszcze nam przez niejaki czas przewodniczyć będzie. Radość zaś, jaką ta okoliczność w mieszkańcach miasta Krakowa sprawiła, wydała się w powszechnym i dobrowolnym całego miasta oświeceniu i oznakach, jakie lud pospolity uczuć swoich ukrywać nie umiejący, przy tej sposobności ukazywał.

Multany i Wołoszczyzna.

Dostrzegacz Austrijski pod napisem: »Z Wiednia d. 6. Maja,« donosi:

Podług listów z Buharestu z dnia 27. Lutego, odebrano tamże przez gońca, który z niebezpieczeństwem życia, za pomocą żerdzi dla odpychania lodu, na małym czółnie Dunaj przepłynął, wiadomość, że zwyczajna poczta ze Stambułu z dnia 10. Lutego już od dni kilku, (jak to raz było już tego roku) jest w Ruszaku po tamtej stronie rzeki, i czeka, dopóki lód nie zejdzie, a co jeszcze kilka dni może potrwać, aby w dalszą puściła się droge.

Wiadomości z Grecyi.

Dostrzegacz Austrijski pod d. 8. Marca zawiera: W Korfu otrzymano w d. 20. Lutego egzemplarz numerów gazety powszechnej 4. 5. i 6., od 26. do 30. Stycznia i 6. Lutego r. b., które jednemu z naszych tamecznych korespondentów na krótki czas dane były do przejrzenia; tenże donosi nam jako treść onych, co następuje:

Numer z dnia 26. Stycznia pisze okolicznie o podróży, przybyciu i przyjęciu w Grecyi Gubernatora (Κοβερνυτή) Greckiego, Hr. Jana Capodistrias. — Dnia 26. Grudnia zarzu-

ciła Angielska szalupa wojenna Wilk kotwice w przystani Ankony. W d. 1. Stycznia wsiadł na nią Hr. Capodistrias i odpłynął. W d. 6. Stycznia spotkał ón pod Sasseno (na morzu Adryjatykiem) Angielski liniowy okręt Warspite, przesiadł się na takowy, i popłynął do Malty. Dnia 9. Stycznia stanął w Malcie, gdzie dnia następującego pozdrowiony wystrzałami z dział i okrętów admirałskich, wysiadł na ląd. Podczas swojego pobytu tamże, miał ón kilka narad z Admirałami Kodringtonem i Heydenem i Gubernatorem wyspy. Hr. Capodistrias odpłynął w d. 14. Stycznia na Angielskim okręcie liniowym Warspite, w towarzystwie bryga Ipsaryjockiego Hektor, przysłanego przez zastępczą Kommissyją rządową do Malty, aby zabrała Gubernatora. Przeszło stu Greków o rozboje morskie oskarżonych i w więzieniach Malty osadzonych, puszczono na wolność; wsiedli oni na okręt Warspite, i udali się do rodzin swoich. Rossyjska fregata i okręt jeden z eskadry Francuzkiej popłyną niebawem do Eginy, aby urządzić regularną marynarkę pod dowództwem tego, który będzie przez nowy rząd do tego wybrany.

W d. 18. Stycznia o godzinie 11 w nocą oznajmiono w przystani Nauplii przybycie Hr. Capodistrias; o świcie pozdrowiły go bateryje wystrzałami z dział, na co okręt liniowy, mając zatkniętą chorągiew Grecką, odpowiedział 15 wystrzałami działowemi. Władze i Prymaci udali się na pokład, dla powitania Gubernatora i oddania mu kluczy miasta i twierdzy. Hr. Capodistrias odpowiedział jednakże, iż uważa siebie jeszcze za podróżnego, dopóki nie odwiedzi Eginy i nie rozmówi się z reprezentantami narodu, którzy go wezwali do przyjęcia urzędu Gubernatora. — W d. 20. wysiadł na ląd Hr. Capodistrias; lud przyjął go z radością; podano mu wieniec oliwny, który wzięwszy i trzymając go w ręku, poszedł zaraz do kościoła S. Jerzego na nabożeństwo. Po skończonej liturgii udał się do jednego z najlepiej urządzonych domów, gdzie wszystkie władze oywilne i wojskowe złożyły mu swoje ułożoność, poczem wieczorem powrócił na okręt Warspite.

W d. 21. podniósł okręt Warspite kotwicę, a w d. 23. z mrokiem przybył do Eginy. W d. 24. ze świtem kilka okrętów Greckich dało ognia z dział, na które fregata Francuzka Juno, w przystani będąca, i Warspite odpowiedziały. Członkowie zastępczej Kommissyji rządowej, Jeneralny Sekretarz tejże i wszyscy Sekretarze Stanu udali się na pokład Angielskiego okrętu liniowego, dla powitania Gu-

bernatora, przyjęci ze wszelkimi honorami wojskowemi, i pozdrowieni 15 wystrzałami działowem, przy wywieszonj fladze Greckiej. Komendant okrętu Warspite dał dla nich ścianie, na które zaproszony był także dowódca (Leblanc) i korpus Oficerów Francuzkiej fregaty Juno. O godzinie 11 rano popłynął Gubernator w towarzystwie Kapitanów Parker (zapewne z okrętu Warspite) i Leblanc na szalupie okrętu Warspite, mającej flagę Grecką, ku ładowi, gdzie przez licznie zgromadzony lud z żywemi oznakami radości przyjęty został. Późem poszedł do kościoła katedralnego na nabożeństwo, po skończeniu którego złożyły mu hołd i życzenia wszystkie władze cywilne i wojskowe. Później odwiedził Gubernator rodzinę znanego Dowódcy palnych statków Kanarys.

Podług numeru Gazety powszechnj Greckiej z d. 30. Stycznia, wydano potrzebne rozporządzenie do Hr. Viario Capodistrias (brata Gubernatora) w Korfu, aby za pieniądze w ręku jego będące nakupiono potrzeb wojennych i żywności dla wojska Greckiego.

Dalj tenże numer wyraża: W d. 26. t. m. zawięta do Eginj Angielska szalupa wojenna Rattlesnake pod Kapitanem Bridgeman. Kapitan ten, rozmówiwszy się z Kapitanem Parker i z Hr. Capodistrias, i wziąwszy z sobą P. Alexandra Maurokordato, podniósł kotwicę w dniu 28. Sądzą, że okręt ten połączy się z innemi okrętami pod sprawą Kapitana Staines (z okrętu Jzys), upoważnionem: chwycić się surowych środków przeciwko rozbójnikom morskim, znajdującym się w Karabusa *). Zdaje się nawet, że A. Maurokordato otrzymał w tym względzie od Gubernatora zlecenie przez szczególne instrukcje.

Najnowszy numer z d. 6. Lutego zawiera wiadomienie Członków zastępczej Kommissji rządowej (Jerzy Mauromiechali, J. M. Milaiti, i Jannuli Nako) z d. 24. Stycznia, w któróm ciż oświadczają, że oni, gdy stosownie do powszechnego życzenia, JW. Gubernator Grecyi przybył do tej tymczasowej rezydeneyi, wstępują z każdego zawodu pracy, i narodowi składają dzięki za okazane onym dotąd zaufa-

nie. — Tu następuje odpowiedź Hr. Capodistrias z d. 29. Stycznia, i list tegoż do Senatu, w którym oświadcza, że obejmując powierzony sobie wysoki urząd, spodziewa się, iż go Senat wedle sił swoich wspierać będzie.

Pod d. 1. Lutego oznajmia Gubernator, że chce w miesiącu Kwietniu zwołać nowe Zgromadzenie narodowe, w czem żyje sobie zasięgnąć zdania wszystkich Reprezentantów prowincyj.

Dalj zdaje się, podług wyjątkow z tego numeru, które nas doszły, że władza z 27 Członków złożona, pod imieniem Panhellenikon (cała Grecyja) jest ustanowiona, gdyż umieszczona jest uchwała tej władzy, na mocy której sprawami rządu aż do następnego Zgromadzenia narodowego będą zawiadowały trzy dykasteryja: 1) do skarbu; 2) do spraw zewnętrznych, i 3) do siły morskiej i ładowej. Uwidomienie z d. 4. Lutego mianuje Członków tych trzech wydziałów: 1) Wydział skarbu. Naczelnik: Jerzy Kondurioti; pierwszy Sekretarz Nik. Spiliadi; drugi Sekretarz A. Papadopulo. — 2) Wydział spraw zewnętrznych: Naczelnik: Andreas Zaimi; pierwszy Sekretarz Jerzy Psyllas; drugi Sekretarz Ch. Esika. — Wydział wojay: Naczelnik: Piotr Mauromiechali (Pietro Bej Majnotów); pierwszy Sekretarz Konstantyn Zografos; drugi Sekretarz Ch. Klonari. — Znany mowca, P. Spiridion Trikupi, ma także godność, która w przekładzie, jaki mamy przed sobą, znaczy Arcy-Kancelerza.

Oto jest przysięga (różniąc się od tej, jaką Konstytucyja przepisuje), którą Gubernator wykonał:

»W imię przenajświętszej nierozdzielnej »Trójcy przysięgam, iż przestrzegać będę »wszystkich poruczonych mi interesów narodo, »podług praw w Epidaurus, Astro i Troezen »zapadłych. Przysięgam, że utrzymywać je »będę podług uchwał Zgromadzenia narodowe- »go i podług statutów przez rząd tymczasowy »wydanych. Jedynym moim zamiarem jest »oświecić się dobru Grecyi, i jak najprędzej »postawić Grecyją w stanie, aby się stała u- »czesniczką tych korzystnych rezultatów, jakie »oświadczenia traktatu Londyńskiego z d. 6. Lipca »1827 w sobie zawierają. Zajmę się sprawami »mojego rządu, i przyrzekam czynności moje »przełożyć Zgromadzeniu, które się w Kwie- »tniu zbierze.«

*) Podtenczas nie wiadano jeszcze w Eginie o wyprawie Anglików z wyspy Cerigo przeciwko temu siedlisku rozbójników, jak o tém listy z Syra donoszą.
(P. D. A.)

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest Ner. 11. Rozmaitości.)